

Dr hab. Bernadetta Darska

Olsztyn, 30 maja 2018 r.

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Kingi Kasperek pt. „Nowa piśmiennosc.
Współczesne instytucje literackie w kontekście przemian technologicznych i kulturowo-
-społecznych”, napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Krzysztofa Uniłowskiego:**

Tytuł rozprawy doktorskiej mgr Kingi Kasperek wyraźnie sugeruje, iż będziemy mieć do czynienia z opisem zjawiska nowego, dotychczas słabo opisanego, dziejącego się i zmieniającego się na naszych oczach, wreszcie mającego związek z zachodzącymi przemianami technologicznymi i kulturowo-społecznymi. Takie zasygnalizowanie kluczowych dla podjętej problematyki kwestii wydaje się właściwe. Autorka daje bowiem czytelny sygnał, iż ma świadomość związków literatury z życiem literackim, z nawykami związanymi z korzystaniem z nowych technologii oraz z coraz bardziej oczywistym rozpatrywaniem książki jako towaru i wpisywaniem literatury w konteksty marketingowe i handlowe. Jednocześnie okazuje się uważną rejestratorką przemian zachodzących w przestrzeni współczesnego rynku wydawniczego, pojawienia się innego od dotychczasowego pojmowania roli autora, wydawcy i odbiorcy, wreszcie gotowości „wzięcia spraw w swoje ręce” przez tych, którzy wcześniej zajmowali dużo mniej dominujące pozycje w świecie kultury. Autorka rozprawy próbuje poprzez swoją diagnozę sytuacji „tu i teraz” pośrednio znaleźć również odpowiedzi na pytania, jak doszło do tego, że opisywane zmiany mogły zaistnieć oraz dokąd wspomniane zmiany prowadzą tych, którzy są uczestnikami sytuacji poddanej sile owych przemian. W efekcie więc mgr Kinga Kasperek stara się także odnieść do tego, co było, oraz do tego, co dopiero nadejdzie. Taka perspektywa, zarysowana w analizie Doktorantki co prawda dość delikatnie, jest szczególnie ważna, bo pozwala uprawomocnić badania prowadzone nad zjawiskami, które – nieco kolokwialnie – można by określić „żywym i zmieniającym się organizmem”. Autorka ewidentnie przygląda się bowiem tej części kultury, która cały czas podlega renegocjowaniu, modyfikowaniu pod względem

Darska

generowanych znaczeń, wreszcie marketingowemu eksperymentowaniu mającemu doprowadzić do trwałego przewartościowaniu ról społecznych związanych z aktywnym uczestnictwem we współtworzeniu kultury.

We wstępie Autorka deklaruje: „W tej rozprawie kluczowy jest dla mnie moment zmiany: kiedy autor staje się wydawcą, czytelnik krytykiem, a wydawnictwo wyłącznie inwestorem. Ciekawi mnie, co doprowadza do takich zmian i staram się przewidzieć ich skutki dla pola literackiego w Polsce oraz samej literatury. Zmiany powodowane self-publishingiem definiuję jako nową piśmienność – nowy sposób funkcjonowania, rozumienia oraz produkcji literatury” (s. 8). Mgr Kasperek słusznie odwołuje się do stwierdzenia Macieja Maryła, który kładzie nacisk na – jak to ujmuje – nieskolonizowanie przez literaturoznawców pola życia literackiego w Internecie (s. 9). Fakt, iż ci autorzy, którzy decydują się na wydanie swoich książek poza oficjalnym obiegiem, wykorzystują przede wszystkim możliwości komunikacyjne i promocyjne Internetu, okazuje się w kontekście przywołanego stwierdzenia bardzo ważny. Autorka rozprawy w interesujący sposób eksponuje konsekwencje takiej postawy zarówno dla rynku wydawniczego jako takiego, jak i dla rozwoju self-publishingu. Socjologiczne konteksty są zresztą dla przeprowadzonej przez Doktorantkę analizy niezwykle istotne. Mgr Kasperek nie traci więc z oczu kwestii związanych z zarobkami pisarzy, problemami z dystrybucją książek, chaosem wynikającym z nadprodukcji literatury, a także decyzjami powiązаныmi z zatrważająco niskim poziomem czytelnictwa w Polsce. Przypomina o zmniejszającym się z roku na rok znaczeniu głosu ekspertów oraz wzrastającym pozytywnym odbiorze opinii amatorów. Zwłaszcza to ostatnie zjawisko nie pozostaje bez znaczenia dla rozwoju self-publishingu, na co Autorka zwraca w swojej rozprawie uwagę.

Przy całej wykazywanej przez Doktorantkę świadomości nieprzystawalności profesjonalnego rynku wydawniczego i – nazwijmy to nieco kolokwialnie – samoobługi pisarskiej oraz umiejętności wydobycia tych cech, za sprawą których obie przestrzenie niebezpiecznie się do siebie zbliżają, nieco niepokojąco wybrzmiewają sformułowania przywołujące w kontekście opisywanego fenomenu niezależność. Oczywiście, Autorka przytacza różnego rodzaju kontrowersje związane z rynkiem self-publishingu, relacjonuje dyskusję, jaka toczy się wokół tego typu praktyk, wskazuje uwikłania natury etycznej i marketingowej, na jakie narażony jest autor uczestniczący w tym procederze, nie pomija wątku związanego z zalewem grafomanii w kręgach self-publisherskich. Dosyć wyraźnie

Danke

jednak akcentuje poza tym wolność i niezależność, co wydaje się mocno dyskusyjne. Zwłaszcza że brakuje w tym kontekście takiego fragmentu wywodu, w którym położono by nacisk, mocno i wyraźnie, na pewnego rodzaju zawłaszczenie przywołanych pojęć, jakie ma miejsce w przypadku omawianego w dysertacji zjawiska.

Po zaprezentowaniu rozważań wstępnych Doktorantka w dwóch rozdziałach opisuje specyfikę tego, co w tytule określa mianem nowej piśmienności. W pierwszym rozdziale koncentruje się na uczestnikach relacji, konstytuujących reguły gry rządzące self-publishingiem, w drugim skupia się na autorze oraz tym, co nazywa rewolucją wydawniczą. Warto docenić, iż mgr Kasperek konsekwentnie stara się opowiadać tak, by cały czas było jasne i oczywiste, że nowy sposób wydawania książek wiąże się z przemianami zachodzącymi w kulturze. Wydobyte zostają w związku z tym wady i zalety Internetu, pokazana zostaje częściowa nieprzystawalność świata tradycyjnej promocji książki i tego, co oferują media społecznościowe, opisano stopniowe przesuwanie granic, z czasem też ich rozmywanie, co jest efektem skutecznego promocyjnie działania na rzecz pozytywnego postrzegania kultury popularnej. Ta, tak to nazwijmy, wielogłosowość wpisująca się w tryb opowiadania Doktorantki wydaje się warta docenienia. Jednocześnie wiąże się z dużym ryzykiem. Wymaga bowiem od Doktorantki erudycji oraz dużej swobody w poruszaniu się pomiędzy tekstami kultury, ich możliwymi sposobami odbioru oraz działaniami, które składają się na socjologię i ekonomię literatury. W tym akurat wypadku pewne przywoływane przez Autorkę kwestie wymagają uzupełnienia, dopowiedzenia, szerszego ukontekstowania. Kiedy Doktorantka pisze o specyfice rynku e-booków lub snuje rozważania na temat ceny książek elektronicznych oraz mentalnego pojmowania przez niektórych tego, co jest plikiem, jako nie-książki, to problematykę tę można by przedstawić nieco dokładniej. Zdecydowanie mocniej powinna wybrzmieć w pracy nieoczywistość wspomianej wcześniej i kojarzonej z self-publishingiem niezależności, wolności, kontestacji czy buntu. To przecież często gest bezradności i bezsilności, ukrywana pod pozorowanym sukcesem porażka, deklaracja rzeczywistej niedojrzałości literackiej. Nie twierdzę, że niektóre wątki dotyczące tej kwestii nie są obecne w pracy. Autorka pisze przecież m.in. o niechęci profesjonalnej krytyki literackiej do pisania o twórczości self-publisherów czy o stygmacie grafomanii towarzyszącym analizowanej pisarskiej samoobsłudze. Jednak kwestia etycznego uwikłania powinna w moim przekonaniu wybrzmieć w kontekście omawianego zjawiska bardziej zdecydowanie i wieloznacznie jednocześnie.

Danka

Na szczególną uwagę zasługują w przeprowadzonej przez mgr Kingę Kasperek analizie te fragmenty, które uświadamiają czytelnikowi odtwarzanie w rzeczywistości self-publisherów dobrze znanych reguł, tyle że pozbawionych jednego ważnego elementu: zewnętrznej kontroli. Wydawca w tej relacji staje się przedstawicielem firmy, która reprezentuje klienta. Jest niejako wynajmowany do świadczenia usługi. Nad książką przestaje czuwać nie tylko wydawca, ale i redaktor, korektor, czy przedstawiciel działu promocji. Autor od początku do końca decyduje o swoim dziele i, co szczególnie ciekawe, choć ma dzięki temu złudzenie zbliżenia się do doskonałości, tak naprawdę często popełnia elementarne błędy, które wykluczają go ze wspólnoty, do której tak nieudolnie, choć w swoim mniemaniu sprawnie, pretenduje. Autorka słusznie zauważa, przytaczając głosy tych, którzy pozytywnie przyglądają się zjawisku, że w krytyce self-publishingu nie tyle chodzi o dyskredytowanie formy wydawania, co raczej o niepokojąco niską jakość publikowanych w ten sposób książek. Bardzo interesujące są rozważania dotyczące względności kanonu tworzonego w gronie self-publisherów oraz całkowitego oderwania i nieprzystawalności tego, co w tym gronie jest docenione, i tego, co funkcjonuje w tzw. głównym nurcie. Doktorantka zauważa, że self-publisherzy chętnie sięgają w swojej twórczości po gatunki literatury popularnej. Kwestia ta, choć intrygująco przedstawiona, wymaga również szerszego ukontekstowania w zderzeniu z przywoływaną niezależnością omawianych twórców. Częściowo postulowane przeze mnie refleksje pojawiają się przy poezji. Okazuje się bowiem, że jest ona popularna wśród self-publisherów, choć jej niekomercyjnego charakteru nikt nie podważa.

Na uwagę zasługuje performatywny charakter deklaracji autora w omawianej rzeczywistości. Autorka akcentuje, iż niejednokrotnie twórca sam mówi o sobie jako o amatorze, w efekcie unieważnia te zarzuty, które właśnie do amatorstwa mogłyby się odwoływać. Z drugiej strony warto byłoby wyeksponować rzecz właściwie nieinteresującą za bardzo Autorkę, a mianowicie konsekwencje funkcjonowania różnego rodzaju szkół i kursów pisania dla rynku self-publishingu. To, oczywiście, pozornie zupełnie inny temat, ale jednocześnie bardzo mocno powiązany z analizowanym przez mgr Kasperek fenomenem.

Nikt raczej nie wątpi, że istnieje potrzeba uporządkowania refleksji na temat zjawiska self-publishingu. Problem w tym, że niewiele osób zajmujących się zawodowo literaturą ma odpowiednie kompetencje, by to uczynić. Z prostego powodu – zjawisko to jest często pomijane w specjalistycznych analizach z powodu swoich związków z tym, co chwilowe i tymczasowe. Profesjonalnych analiz nie ma zbyt wiele. Mam na myśli, oczywiście,

Kinga

opracowania literaturoznawcze lub kulturoznawcze, a nie statystyczne odnotowanie tego, co dzieje się na rynku wydawniczym. Mgr Kinga Kasperek niewątpliwie wypełnia powstałą lukę, próbując nie tylko pokazać, jak szybko ów rynek self-publishingu się zmienia, ale i jakie zasady nim rządzą. Szczególnie interesujące w tym kontekście jest zwrócenie uwagi na typy autorów, jakie można wyróżnić, analizując twórczość, ale i zachowania podejmowane w celu promowanie siebie. Doktorantka dokładnie przygląda się Bartoszowi Adamiakowi, którego nazywa pisarzem amatorem, Tomkowi Tomczykowi, którego określa mianem „blogera, więc pisarza”, oraz Aleksandrowi Sowie, nazwanemu „pisarzem-przedsiębiorcą”. Analiza ich twórczości oraz przede wszystkim stosowanych praktyk (auto)promocyjnych pozwala na wskazanie takich strategii, które można by określić jako wzorcowe także dla innych self-publisherów. Autorka interesująco rozkłada na czynniki pierwsze postawy pisarzy, nie tracąc z oczu kontekstów kulturowych, akcentując te momenty w ich biografii, które stanowią punkt zwrotny dla wykreowanego wizerunku medialnego, wreszcie kładąc nacisk na środowiskowe uwikłania i specyfikę rynku, który jest niejako środowiskiem naturalnym omawianych twórców. Fakt, iż Doktorantka jest w stanie wskazać tendencje widoczne w rozwoju kariery Adamiaka, Sowy i Tomczyka, należy uznać za bardzo istotny dla zdefiniowania zjawiska stanowiącego temat niniejszej rozprawy. Szkoda tylko, że nie wzbogaca swojej analizy o większą liczbę przykładów dotyczących działań innych selfpublisherów, dzięki czemu typowość wskazanych postaw byłaby mocniej i w sposób bardziej zróżnicowany przedstawiona.

Kwestia wzbogacenia kontekstów prezentowanej analizy to zresztą problem, który w niektórych miejscach powraca. Wtedy chociażby, gdy aktywność Bartosza Adamiaka, Aleksandra Sowy i Tomka Tomczyka wybrzmiałaby dużo ciekawiej, gdyby zderzono ją z przykładami promocyjnych praktyk innych selfpublisherów, wtedy, gdy zaakcentowanie chętnego korzystania z wzorców gatunkowych kultury popularnej okazałoby się bardziej interesujące, gdyby Autorka zechciała sięgnąć po większą liczbę przykładów kampanii promocyjnych przygotowywanych przez tradycyjne wydawnictwa dla autorów, których twórczość zalicza się do literatury popularnej, czy wtedy, gdy doktorantka proponuje bardzo ciekawą analizę not biograficznych selfpublisherów, ale nie próbuje ich porównywać z tendencjami obecnymi chociażby w przypadku podobnych informacji znajdujących się na okładkach popularnych powieści kobiecych. W niektórych miejscach rozprawy mgr Kingi Kasperek pojawiają się również drobne nieścisłości bibliograficzne. Na s. 10 Autorka cytuje Macieja Maryła, jednak przypis jest odwołaniem do publikacji Jerome’ego McGannona. Na s.

Danke

19 doktorantka odnosi się do określenia autorstwa Łukasza Gołębiowskiego, nie daje jednak odpowiedniego przypisu. Możemy się domyślić, że chodzi o przywoływaną wcześniej publikację, jednak warto byłoby podać numer strony. Na s. 24 Autorka omawia wypowiedzi Dariusza Nowackiego i moje, jednak ponownie brakuje podania stron, na których się one znajdują. Na s. 39 pojawia się wypowiedź Marcina Wilka, choć nie wiadomo, gdzie została upubliczniona. Na s. 117 przykładem jest powieść „Amok”, ale nie znajdujemy odpowiednich informacji na jej temat w przypisie. Na s. 160 przywołano wypowiedź Agnieszki Nęckiej, brakuje jednak odpowiedniego przypisu.

Powyższe uwagi w żaden sposób nie podważają wartości merytorycznej i poznawczej przedstawionej do oceny rozprawy doktorskiej. Niewątpliwą jej zaletą, o czym wspominałam już na początku, jest gotowość Autorki do zmierzenia się z zagadnieniem dziejącym się „tu i teraz”, a więc i gotowość podjęcia badawczego ryzyka związanego z krytycznym namysłem nad problematyką dotychczas słabo opisaną. Doktorantce udaje się sformułować tezy porządkujące tę ruchomą w kontekście doświadczanych przemian rzeczywistość i uchwycić to, co stanowi fundament opisywanego zjawiska. **Jej rozprawa doktorska stanowi zatem oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Autorka posiada odpowiednią wiedzę teoretyczną oraz posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Rozprawa doktorska mgr Kingi Kasperek spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie mgr Kingi Kasperek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

dr hab. Bernadetta Darska

dr hab. Bernadetta Darska